

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 9 MARCA 1826 ROKU, WE CZWARTEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan nieba.
Dnia 6 Marca	Z rana . . .	Stopni zimna . . .	— 2	Cali 27 linii	10,7	Poludniowy	Poludniowo-wschodni	Pogoda.
	Po poludniu . . .	Stopni zimna . . .	— 1	28	—	Wschodni	Północno-wschodni	Snieg drobny.
	Wieczorem . . .	Stopni zimna . . .	— 2	„	—	„	Północno-wschodni	Chmurno.
7	Z rana . . .	Stopni zimna . . .	— 3	Cali 27 linii	1,8	Wschodni	Północno-wschodni	Pogoda.
	Po poludniu . . .	Stopni ciepła . . .	+ 4	„	—	Północny	Północno-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem . . .	Stopni zimna . . .	— 2	„	—	„	Poludniowy	Chmurno.
8	Z rana . . .	Stopni zimna . . .	— 2	Cali 27 linii	2,6	Poludniowy	Poludniowo-wschodni	Chmurno.
	Po poludniu . . .	Stopni . . .	0	„	—	„	Poludniowo-wschodni	Słońce pobiega.
	Wieczorem . . .	Stopni zimna . . .	— 3	„	—	„	Poludniowy	Chmurno.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO.

w Kwaterze Głównej Dnia 18 Lutego (2 Marca)
w Warszawie. 1826 roku.

Z A NAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Stosownie do decyzji NAYIĄSNIYSZEGO
CESARZA JMCI i KRÓLA.

Postępuje na wyższy stopień.
w Woysku.

Assessor Kommissaryatu ubiorczego,
Antoni Darewski, na Jenerała Brygady,
z przeznaczeniem jako Radca Stanu, na
Dyrektora Jeneralnego w Kommissyi Rządowej
Woyny.

Naczelnny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z oryginałem
p. t. ob. Podszefa Sztabu Głównego:
Pułkownik Siemiątkowski.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza, iż Xiążę Namiestnik Króleski
postanowieniem w dniu 21 Lutego r. b. wy-
danem, zapis, testamentem niegdy Jana
Cieszewskiego, dziedzica wsi Chomontowa,
na dniu 7 Listopada 1823 r. urzędownie
zdziałanym, w summie złp. 1,400 na wie-
czny fundusz kościoła w Mieszewku Strzał-
kowskim w województwie Płockim, uczy-
niony, stosownie do art. 910 kodexu cy-
wilnego, z zachowaniem praw osób trzecich,
potwierdzić raczył.

w Warszawie dnia 3 Marca 1826.

Minister Prezydniący:

Ig. Sobolewski.

Za Sekretarza Jeneralnego J. Hoffmann.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego

Na mocy upoważnienia Kommissyi Rządowej
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,
podaie do powszechny wiadomości, iż w dniu 21
Marca r. b. na gruncie wsi Klembowa, przed Kommissa-
rzem w obwód Stanisławowski delegowa-
nym, odbywać się będzie plus licytacya, sprze-
dazy materyalów z starego kościoła we wsi
rzeszowej rozebrać się mającego; którego-
tego kościoła materyaly, urzędownie, na sum-
mę zł. 305, oszacowane zostały: od tyy więc
summy plus licytacya rozpoczęta będzie. —
Wzywa chęć mających nabycia materyalów z
pomienionego kościoła, aby w terminie ozna-
czonym, za poprzedniem zaopatrzeniem się w
vadium złp. 75, zgło-

nić się chcieli. — Warunki do plus licyta-
cyi znajduią się w biurze Kommissarza
obwodu Stanisławowskiego w mieście Miń-
sku, które na żądanie chęć mającego licy-
towania każdego dnia okazane być mogą.
w Warszawie 22 Lutego 1826.

Radca Stanu, Prezes: *Rembieliński.*

Sekretarz Jeneralny: *Filipecki.*

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie do publiczney wiadomości, że
o antreprzyę wyrobki i dostawy drzewa
rękodzielnego, budowlowego, i opałowe-
go z leśnictwa Połyckiego, w bliskości
rzek spławnych Wisły i Pilicy położone-
go, do magazynu rządowego warszaw-
skiego na rok 1827, potrzebnego, i w
tymże roku spławić się mającego, przed
Kommissarzem do obwodu Warszawskiego
delegowanym, w mieście Górze, w biurze
Burmistrza tamiecznego, dnia 17 Kwietnia
r. b. od godziny 9 zrana do 4 po połu-
dniu, odbywać się będzie licytacya in
minus; oraz, że warunki do takowey an-
treprzyzy służące, tak w biurze sekcji
ekonomiczney wydziału skarbowego w
Kommissyi Woiewódzkiej, jako też w biu-
rze Kommissarza obwodu Warszawskiego,
i w urzędzie leśnym Połyckim, we wsi
Dębny Woli urzędowanie sprawującym,
każdego czasu przejrane być mogą: za-
czem mający chęć podjęcia się takowey
antreprzyzy, w vadium, złp. 600 wynoszą-
ce, opatrzone, w dniu i miejscu wyżey
wspomnionem, stawić się zechce.

w Warszawie dnia 27 Lutego 1826 r.

(Podpisy iak wyżey.)

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie do publiczney wiadomości, że
folwark Zbrachlin, w obwodzie Kutawskim,
w ekonomii Raciążek, między miastami
Włocławkiem i Nieszawą, położony, wy-
dzierzawiony Łędzie wieczystie drogą pu-
bliczney licytacyi na risico dotychczasowe-
go dzierzawcy wieczystego.

Wspomniony folwark obeymie prze-
strzeni 647 morgów i 62 prętów kwadra-
towych miary magdeburskiyy, czyli wlok
21, morgów 16 i prętów kwadr. 172 teyy
miary. Przestrzeń ta sklada się:

a) z gruntu ornego morgów 443, prętów
164 — b) z ogrodów warzywnych morgów
6, pręt. 73 — c) z łąk polnych morgów 9,
pręt. 44 — d) z pastewników morgów 167,
pręt. 69; — razem: z gruntu użytecznego
morgów 626, prętów 70 — e) z gruntu nie

użytecznego morgów 20, pręt. 172 — Ogó-
łem morgów 647, pręt. 62.

Kanon z folwarku Zbrachlin, podług no-
wego anszlagu, wynosi netto 1,026 złp. 26
gr. toiest po potrąceniu 16 $\frac{2}{3}$ procentu na
różne wydatki, i utrzymanie budowli,
oraz po potrąceniu podatków i ciężarów
publicznych, iakoto: podymnego, kon-
tyngensu, turażowego, ofiary i dziesięci-
ny, których opłata przywiązana iest do
obowiazków wieczystego dzierzawcy. Ter-
min licytacyi przeznaczają się na dzień 30
Marca r. b. tu w Warszawie, w domu rząd-
owym przy ulicy Przejazd pod liczbą 645,
w miejscu posiedzeń Kommissyi Woie-
wódzkiej, a mianowicie w biurze sekcji
ekonomiczney wydziału skarbowego. Li-
cytacya odbywać się będzie nie na wyż-
szosc Kanonu, lecz tylko na wkupne, i
zacznie się od summy 4,107 złp. 14 gr. sta-
nowiący kanon czteroletni.

Mających chęć zalicytować tenże folwark
wzywa Kommissya Woiewódzka, aby się
w terminie wyżey oznaczonym stawili;
niemniyy, aby się przygotowali do złoże-
nia na vadium, przed przystąpieniem do
licytacyi, summy 2,054 złp. w gotowey kra-
iowey monecie: albowiem bez złożenia
vadium nikt do licytacyi przypuszczony
bydź nie może. Naywięcyy ofiarującemu
dzierzawa wieczysta będzie przyznana,
nie utrzymującym się zaś przy licytacyi,
vadia natychmiast zwrócone zostaną. O
warunkach wieczystych dzierzaw mogą się
pretendenci zawiadomić z dziennika woie-
wódzkiego pod liczbą 264 lub w biurze
sekcji ekonomiczney każdego dnia, wy-
jąwszy dnie świąt uroczystych i Niedzieli.
w Warszawie dnia 20 Lutego 1826 r.

(Podpisy iak wyżey.)

WARSZAWA.

— Przydany do kancelaryi J. C. M. W.
Xięcia KONSTANTEGO Radca Nadwor-
ny *Gessler*, wysłużywszy w stopniu swoim
liczbę lat prawem przepisaną, mianowany
został Radcą kollegskim.

— Przez naywyższy dyplomata pod d. 21
Stycznia, Jenerał Major, Jenerał dyżur-
ny w Głównym Sztabie J. C. M. Cesarze-
wicza i Wielkiego Xięcia KONSTANTE-
GO, *Kriwców*, mianowany kawalerem or-
deru s. *Anny* I klasy.

— Czcigodne zgromadzenie XX. Piiarów,
towarzystwo król. Przyjaciół Nauk, uni-
wersytet warsz. utraciły szanownego człon-
ka, X. Antoniego *Dąbrowskiego*, Profes-
sora matematyki, Kawalera orderu s. Sta-

niślawia, który d. 5. b. m. o godzinie w pół do 10 przed południem, przeniósł się do wieczności. Oto jest obszerniejsza wiadomość o tym uczonym mężu.

Ś. p. X. Antoni *Dąbrowski* S. P. doktor filozofii, professor matematyki uniwersytetu i szkoły wojewódzkiej warszawskiej, urodził się na Wołyniu r. 1769, a został członkiem zgromadzenia Piiarskiego r. 1786 w Drohiczynie. Rozpoczął zawód nauczycielski w Piotrkowie. Uczył następnie w obudwu kolegiach warszawskich matematyki, logiki, fizyki, historii naturalnej. Od r. 1810 był profesorem matematyki w liceum warszawskim. Czynnym był członkiem towarzystw, kr. war. Przyjaciół Nauk, rolniczego i elementarnego. Od utworzenia uniwersytetu warsz. przez N. Cesarza i Króla ALEXANDRA, objął katedrę matematyki wyższej w wydziale filozoficznym, nie przestając być dlatego profesorem szkoły wojewódzkiej przez zgromadzenie swoje utrzymywanej. Przed kilką laty otrzymał ozdobę orderu ś. Stanisława czwartej klasy. Do pamiętników Franciszka *Dmochowskiego* dostarczał wielu artykułów, a mianowicie z chemii o napoiach i pokarmach. W r. 1813 wydał *ieometrię* podług *Lakroa* na szkoły departamentowe, a w kilka lat później *algiebrę*. Obadwa te dzieła od Kommissyi Ośw. zatwierdzone, utrzymują się dotąd jako elementarne. Pozostały po nieboszczyku liczne rękopisma; z nich najważniejsze te, podług których wykładał kurs matematyki w uniwersytecie. Dzieła te, jako owoc długiej pracy i doświadczenia, zapewne drukiem ogłoszone będą. Oprócz zasług naukowych, znany był *Dąbrowski* z wielu cnot towarzyskich, a nadewszystko z uczynków dobroczynnych dla ludzkości cierpiącej. W posiedzeniach, zajmował obszernemi wiadomościami, gustem i wesołym dowcipem, którym ożywiał wszelkie rozmowy swoje. Imię X. Antoniego *Dąbrowskiego* zawsze umieszczone będzie między imionami tych Polaków, którzy zasłużyli się oyczyźnie w zawodzie naukowym, i jako ludzie cnotliwi.

— W ciągnięciu drugiej klasy 29ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, znaczniejsze wygrane padły na następujące numera. Numer 16,593 wygrał 9,000 złp. — Numer 11,818 wygrał 4,000 złp. — Numer 9,005 wygrał 2,000 złp. — Ner 21,306 wygrał 1,500 złp. — Nra 2,678 i 6,478 wygrały po 1,000 złp.

Ciągnięcie trzeciej klasy odbędzie się dnia 4 Kwietnia.

— *Uwiedomienie.* — Obywatel właściciel dóbr ziemskich, na trakcie pocztowym położonych, o pół mili od miasta obwodowego Krasnegostawu, o 6 mil od miasta wojewódzkiego Lublina, i o 4 mile od miasta Zamościa, mając w tychże dobrach i przy tymże trakcie wodę silną, porządną groblą opatrzoną, życzy sobie umieścić na niej papiernię lub inną jaką fabrykę wodną, położeniu temu odpowiadającą. Wzywa przeto wszelkich PP. antreprenorów i fabrykantów, mających zamiar przedsięwzięcia w téj okolicy podobnego zakładu, ażeby go o swoich chęciach i miejscu terażniejszego ich pobytuawiadomili raczyli pod adresem pocztamtu krasnostawskiego, zaręczając im wszelką łatwość tak co do układów z właścicielem iako też i co do warunków dla nich naykorzy-

stniejszych. Znajdujący się w Warszawie mogą powziąć bliższą informacją od W. *Hobylańskiego* Adwokata przy Sądzie apellacyynym, mieszkającego pod nrem 54 w rynku Starego Miasta.

PRZYJECHALI (dnia 6, 7 i 8 Marca.)

Kicki Ludwik b. Pułkownik z Siedlec — Chomentowski Ignacy oby. z Radomia — Marcinkowski Kajetan Inspektor z Pultuska — Grabiński Bonifacy oby. z Łomży — Truskolaski Grzegorz oby. z Pultuska — Kwiatkowski Jakób oby. z Lublina — Łotocki Kanonik z Obor — Ostrowski Władysław Hrabia z Helenowa — Swiniarski Szczepan Posel z Wierzbny. —

WYJECHALI (dnia 6, 7 i 8 Marca.)

Bykowski Antoni oby. do Stawisk — Turno Pułkownik do Kowna — Pluto Woyciech oby. do Kobylanki — Kisilnicki Teodor oby. do Lublina — Czarnecki Julian oby. do Rawy — Strzelecki Kwiryn Sędzia kryminalny do Lublina — Uxkul Albertyna Grafini do Petersburga — Gólski Romuald oby. do Leszna. —

z Petersburga 9 (20) Lut.

— Ukazem z dnia 31 Stycznia, N. Cesarz Jmć raczył powierzyć dyrekcją prywatnej swojej kancelaryi Sekretarzowi Stanu *Murawiewowi*.

— Dnia 4 b. m. Hrabia *Blome*, Posel nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. Króla Jmci duńskiego, miał zaszczyt otrzymać u Cesarza Jegomości posłuchanie i złożyć Jego Cesarskiej Mości nowe swe listy wierzytelne. Hrabia potem miał posłuchanie u Najjaśniejszych Cesarzowych. Pan *Abrahamsohn*, Pułkownik wojsk duńskich, również miał zaszczyt być przedstawionym Cesarzowi Jegomości i Najjaśniejszej Cesarzowej ALEXANDRZE.

— Jenerał Major *Iwiaznin*, należący do armii, został mianowany Polcemaystrem w Petersburgu.

— W. Xiążę dziedziczny meklenburgskoszweryński wyjechał z tutejszej stolicy.

— Jenerał Porucznik *Trip*, zostający w służbie Króla Jmci niderlandzkiego, Baron *Egloffstein*, Jenerał Major i rzeczywisty tajny Radea W. Xięcia sasko-weymarskiego, i Xiążę *Wittgenstein - Berleburg*, nadzwyczajny Posel Wielkiego Xięcia hesko-darmsztadzkiego, przybyli do tutejszej stolicy.

— Jenerał Adjutant Xiążę *Trubeckoy* powrócił z Berlina.

— W roku zeszłym wprowadzono przez port Rygi towarów za 16 milionów 134,128 rubli, a to po większej części, cukru, wina, soli, sukna i t. d. W tymże przeciągu czasu wprowadzono przez komorę w Radziwiłłowie towarów za 6 milionów 700,758 rubli, a wyprowadzono ich za 8 milionów 201,910 rubli.

— Dnia 7 b. m. Hrabia *Ludolf*, nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Króla Jmci obojczy Sycylii, Xiążę *Hohenlohe-Kirchberg*, także Posel Króla Jmci Wirtemberskiego, i Pan *Godeffroy*, Minister Rezydent miast anzeatyckich, złożyli N. Cesarzowi Jmci nowe listy wierzytelne; poczem Xiążę *Wittgenstein - Berleburg* złożył N. Cesarzowi listy W. Xięcia heskiego z oświadczeniem żalu po zgonie N. Cesarza ALEXANDRA i z powinszowaniem N. Cesarzowi Jmci wstąpienia na tron. Panowie Posłowie mieli także posłuchanie u NN. Cesarzowych. Jenerał *Minkwitz* miał potem posłuchanie pożegnania u N. Cesarza Jmci i NN. Cesarzowych, a Pułkownik *Abra-*

hamsohn był przedstawiony N. Cesarzowej *Matce*.

— Rozkazem dziennym z d. 4. b. m. N. Cesarz Jmć mianował Arcyksiążęcia austriackiego, *Ferdynanda d'Este*, Szefem Jziumskiego pułku huzarów, który odtąd nazywać się będzie pułkiem huzarów Arcyksiążęcia *Ferdynanda*.

— Reskryptem z d. 28 Stycznia, N. Cesarz Jmć raczył zaszczyścić znakami dyamentowemi orderu ś. *Alexandra Newskiego* Jenerała Adjutanta Barona *de Toll* I, Szefa Głównego Sztabu pierwszej armii, w nagrodę jego usług i gorliwości w skutecznym rozkazów Jego Cesarskiej Mości podczas oplakanego dnia 14 Grudnia, gdy wtedy znajdował się w Petersburgu przy N. Cesarzu Jmci.

— Jenerał Major *Eframow* I, dowódca Kozaków gwardyi, otrzymał brylantowe znaki orderu ś. *Anny* Iszcyj klasy.

— W piśmie z d. 29 Stycznia Jenerał-Adjutant Hrabia *Orłow-Denisow* donosi Baronowi *Dybiez*, Szefowi Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości, następujące szczegóły dalszego prowadzenia zwłok zmarłego Cesarza. — „Tęgość mrozu wstrzymała żałobny konwój w Mceńsku, skąd nazajutrz, o godzinie 10 zrana, po odprawioném nabożeństwie i z przepisany obrzędem, udał się w drogę przez wieś *Bolszoie Skuratowo*. O 12 wiorst od miasta był przyjęty na granicy gubernii tułskiej przez Przewielebnego Biskupa *Damazego*, który wyszedł uroczystie na spotkanie jego, Gubernatora cywilnego *Tukaszewskiego*, szlachtę, poprzedzoną swymi Marszałkami, i lud ze wszystkich okolic. Gdy przewielebny *Gabriel*, Biskup orelski, odpowiódł modlitwę za umarłych, skłoniłem się do życzenia licznych mieszkańców tej gubernii, postępujących za konwojem, aby oddali ostatnią powinność zwłokom monarchy. Po tkliwym obrzędzie ucałowania trumny, w czasie którego, duchowienstwo spiewało hymn *Święty Boże*, ruszył orszak i o godzinie 4 po południu przybył szczęśliwie do stacyi. — Dnia 26 o 2 wiorsty przed wsią *Serhieiewskoię*, konwój został przyjęty przez kupców i mieszkańców miasta *Krapivna*, leżącego o 20 wiorst od gościńca; ci wspólnie z mieszkańcami wsi *Serhieiewskoię* i pobliskich wiosek ciągnęli karawan aż do kościoła. — Nazajutrz była stacya w *Karamyhowie*. — Dnia 28 o godzinie 7 zrana udał się konwój do *Tuły*. Niezmierny tłum ludu wyszedł na spotkanie jego o 9 wiorst od miasta: tam robotnicy z rękodzielni broni na kolanach czekali zbliżenia się jego, i usilnie prosili o pozwolenie ciągnięcia karawanu; powinność tę wypełnili z zapalem i pobożnym uszanowaniem przez 8 wiorst, a o wiorstę od miasta zastąpili ich kupcy i mieszczanie, którzy także na kolanach czekali konwoju. Przy rogatkach, Biskup z licznym duchowienstwem, Gubernator i urzędnicy cywilni, szlachta i liczni mieszkańcy wszelkiego stanu przyłączyli się do orszaku i towarzyszyli aż do kościoła katedralnego, gdzie katafalk i baldachim przewyższyły w wspaniałości wszystko, cośmy dawniej widzieli, i dowodziły, jak święta pamięć *Alexandra* jest drogą dla serc wszystkich. Winieniem namienić o głębokiem uszanowaniu, okazanem przez mieszkańców tego miasta podczas weyścia konwoju. Mimo niezliczonego mnóstwa ludu, który napelniał ulice i okna, i który okrywał da-

chly, mury, wszędzie największa cichość była zachowana. Dziś o godzinie 11 z rana, po zwyczajnych obrzędach, ma się udać konwój w dalszą drogę.

— Zwłoki zmarłego Cesarza przyprowadzono już do Moskwy, i wkrótce ogłoszony będzie opis obrzędów z tego powodu, oraz hołdu uszanowania, miłości i żalu, jaki mieszkańcy téj starożytnej stolicy złożyli zwłokom monarchy, którego zgon opłakujemy.

z Frankfurtu 27 Lutego.

— Ważną przysługę uczyniło literaturze wydanie w Monachium mapy południowej Ameryki, przez dwóch bawarskich wędrowników Dra Spix i Dra Martius, w dwóch największego formatu arkuszach, z których niedawno wyszła część północna. Obeymuje południową Amerykę od cieśniny Darien do 21^{ej} południowej szerokości i zawiera mnożstwo poprawek w geograficznych wiadomościach o téj ważnej części świata. Opisano pracowicie Kolumbię z szczególnym względem na dzieło Pana Humbold; Peru podług dokładnych podań hydrograficznego biura w Madrycie; a Brazylię podług licznych, powiększających części archiwalnych, dokumentów, przywiezionych przez samychże wędrowników. Ta północna mappa, zawierająca przeszło 8,000 wyrazów, odznacza się także pięknnością rycia przez bawarskiego rytownika Seitz, i pod tym względem może się mieścić w rzędzie dzieł naysznakomitszych, które wyszły w Niemczech. (G. B.)

— Oto jest treść odezwy Xięcia Meinigen do swoich poddanych, w przedmiocie fabrycznych wyrobów, xięstwa.

„Będąc mocno przekonany, że wszystkich przynioł oyczyzny, równie jak mnie samego, nader obchodzi wszystko co może być dobre zapewnić, a zatem, że nie powinny im być obojętne i środki do wspierania przemysłu w obecnych chwilach tak nie pomyślnych dla handlu; wzywam niniejszém wszystkich moich wiernych urzędników i poddanych, aby ze mną utworzyli towarzystwo, którego członkowie zobowiązują się na lat 6, rachując od dnia dzisiejszego „używać w kraju, na swoje i swoich rodzin potrzeby, tylko sukna w naszym xięstwie wyrabianego, i oprócz tego, ile tylko można wyrobów fabryk krajowych.“ Wszyscy którzy się przyłączą do mojego użytecznego projektu i zechcą dobrowolnie należeć do pomienionego towarzystwa, niechaj podadzą swoje nazwiska i pomieszkania do redakcyi dziennika rządowego, która ogłosi potem listę wszystkich członków łączących się w tym celu patriotycznym. — w Meiningen dnia 3 Lutego 1826 r. — Bernard Erich Freund.“

— Król Jmć pruski raczył wynieść na godność ewangelickich Biskupów, Jeneralnych Superintendentów konsystorskich Radeów, Engelke w Szczecinie i Westermajera w Magdeburgu.

z Brukseli 15 Lutego.

— Czytamy następujący artykuł w dzienniku *le Belge*. Zapewniają nas, że pewien duchowny został aresztowany w Malignes i niezwłocznie przeprowadzony będzie do Brukseli; twierdzą że uwięzienie to nastąpiło w skutku poszukiwań, zapowiedzianych listem 4tego t. m. pisany przez dyrektora jeneralnego obrzędu katolickiego do Arcybiskupa mechlińskiego: mówią na-

reszcie, że instrukcyja téj sprawy powierzona została Radey wyższego sądu sprawiedliwości w Brukseli, delegowanemu w tym celu.

— Trudności wzniecone przez władzę duchowną w Brukseli, która nie chciała pozwolić na odprawienie nabożeństwa za duszę malarza Dawida, załatwione zostały postanowieniem Arcybiskupa mechlińskiego; powody jego są następujące. Zważywszy że P. Dawid nie odrzucał pomocy duchownej; że jeżeli zaniedbał iey żądać to dla tego, że w ostatnich dniach życia nie dano poznać choremu jak dalece stan jego jest niebezpieczny; że, prócz tego, wiadomo jest wszystkim, że zmarły w innych okolicznościach dopełniał aktów katolicyzmu, inżto znajdując się często na nabożeństwie, inżto radząc swym przyjacielom ciężką chorobą dotkniętym aby wezwali kapłana; — Arcybiskup rozkazał odbyć exekwie z całą wspaniałością religijną.“

z Londynu 26 Lutego.

— Lord Kanclerz odzyskał zdrowie, i inż d. 15 Lutego słucał sprawy w appellacyi.

— Zaburzenia w Norwich wymagały użycia siły zbrojnej, którą oddano pod rozrządzenie władz cywilnych. Z obojey strony poniesiono ciężkie rany. Woyska odbywają w nocy liczne patrole.

— Prawie nie do uwierzenia jak wielka panuje w téj stolicy śmiertelność, pomiędzy dziećmi nowo narodzonymi w niższych klassach. Wyrachowano inż większa połowa tychże dzieci nie dożyje i roku.

— W Nowym Yorku sprawiła pomiędzy gminem wielką obawę wieść, iakoby zjawilo się dwóch aniołów i zapowiedziało zagładę Nowego Yorku. Gazety głoszą, inż młodzi i starzy byli w największej obawie dopóki zapowiedziany i groźny dzień nie upłynął, a wielu zatwardziałyeh niewiernych, zostało raptem nabożnymi i biegło tłumami do kościołów.

— Nowa rzplita *Boliwara* zawiera przeszło milion ludności; publiczne zaś dochody wynosily w przecięciu od 1820 do 1824 roku inclusive 2,023,008 piastrow na rok, do czego przyłożyły się prowincye La Paz 774,834 p. 4 r., Potosi 665,181 p., Cochabamba 218,189 p., Oruro 203,924 p., Chiquisaca 217,182 p. i Santa Cruz 40,741 p. 2 r.

— Listy z Mehiku z dnia 16, i z Alwarado z dnia 22 Grudnia zawierają nader nie pomyślné wiadomości o skutku prac przedsięwziętych przez angielskie górnicze towarzystwa w kopalniach, i powszechnie zgadzają się na to, inż z większą byłoby korzyścią tego towarzystwa odkryć nowe stolnie, aniżeli obrabiać dawne, powiększają części wodą zalane, której wypompowanie sprawia wiele kosztów i czasu utraty. Liczba niemieckich emigrantów (do Mehiku) jest tak wielka, inż tam dano niedawno niemiecką sztukę Schillera (*Rozbóynicy*), i zaprowadzono niemiecką drukarnię; wychodzi także w Alwarado niemiecka gazeta. — Zakupienie gruntów w Mehiku przez Pana Baring sprawiło wielkie wrażenie, i dało powód kongressowi do projektu, podług którego, cudzoziemcy mogą licytować tyle gruntów ile tylko zechcą; lecz projekt ten został odrzucony: dawne zaś rozporządzenie, w moc którego cudzoziemcy nie mogą posiadać więcej gruntów nad przestrzeń ie-

denastu mil kwadratowych, utrzymało się w całej swojej mocy.

— Donoszą pod dniem 26 Sierpnia z *Coquimbo*, stolicy północnej części Chili, inż odkryto, w odległości 8 do 10 mil od miasta, tak obfitą kopalnię srebra, iakiej dotąd w świecie nie widziano; gdyż ta kopalnia wydała w przeciągu dwóch tygodni tak wiele kruszcu inż możnaby z niego wybić 1,000,000 dollarów. (Jeżeli się ta wiadomość potwierdzi powinny się z tego cieszyć posiadacze chilijskich bon).

(Do Aust.)

— Pewien podróżny przybyły z *Bombay* do Londynu, z wschodnich Indyy, donosi podwójnie ważną wiadomość w teraźniejszym rzeczy położeniu w krajach z téj i z tamtéj strony Gangesu, toiest że groźny korpus *Pindarisów* wkroczył do prowincyi *Kecz* (*Cutch*). Że to wkroczenie wprawiło rząd w niemały kłopot, inż okazuje się i z tego, inż wydał rozkaz wszystkim woyskom będącym w prezydencyi i iey okolicach, wyruszyć natychmiast do *Kecz*, i wynajął wszystkie stojące na kotwicach w porcie kupieckie okręty za wysoką cenę, bo za 48 rupiy na miesiąc od beczki, aby ie obrócić na statki przewozowe. Bombayskie gazety piszą o téj nowéj wojnie bardzo ostrożnie, iak to zwykle indyjskie gazety czynią w podobnych zdarzeniach; iednakowoż widać ze wszystkiego, inż tamtejsze władze są w wielkiej niespokojności i usilnie się starają iak nayprędzcy wypędzić tego nowego nieprzyaciela.

Wspomniane bombayskie gazety, których następnie po sobie idące numera dochodzące do 18 Września, odebrano w Londynie, zawierają o tém następujące szczegóły. „Z *Bombay* dnia 12 Września 1825 roku. — Podług otrzymanych wiadomości z *Kecz*, która ztamąd w czterech dniach wodą tu doszły, wieś *Bhimashir*, odległa na 7 mil od *Andsehar*, została napadniętą i zrabowaną przez zgraję maroderów. Dalej donoszą inż *Gurdshi*, *Radsza Nerri*, uciekł do *Seind*, gdzie zebrał blisko 1,000 ludzi, w chęci przedsięwzięcia z niemi lotroskich napadów na kraj *Kecz*. Londyńska gazeta *the Globe* powiada. Odebraliśmy prywatne wiadomości późniejsze o 6 dni od wzmiankowanych bombayskich gazet, które okazują wielką obawę z powodu tych nieprzyjacielskich kroków w północno-zachodnich Indyach; albowiem nie ma w pogotowiu dostatecznej siły woyskowej, dla odparcia nieprzyaciela, gdyż wszystkie woysko użyte zostało do prowadzenia wojny z Birmanami. Prowincya *Kecz* nie należy do bezpośrednich posiadłości, lecz iedynie do krajów zostających pod opieką wschodnio-indyjskiej kompanii. Jest ona zachodnim punktem kraju, na który się nasz wpływ rozciąga; tak dalece, inż kompania musi teraz prowadzić wojnę na obudwóch przeciwnych stronach swoich posiadłości.

— Odebrano dzienniki z Nowego Yorku do 25 Stycznia. Zdaje się że zagrożona jest prowincya *Rio-Grande* przez powstańców w *Banda orientali*: nic pewnego nie wiadomo o naturze tych poruszeń; lecz 16 Listopada Cesarz odbył rewij korpusu woysk przeznaczonego do téj prowincyi i następującą do nich uczynił proklamacyą.

„Towarzysze, iakież pole chwaly jest przed wami! któryż z żołnierzy nie pragnie pospieszyć na nie! iakiz Brazylianin,

nawet z najodleglejszych prowincy, nie żąda zapewnienia bytu téj monarchii i jedności tego kolosalnego cesarstwa? czyż podobna aby Wszchemocny zcierpiał tryumf bantowników nad państwem jego krzyża świętego: nie, on nie jest nie sprawiedliwym.

„Jdźcie więc, silni pomocą Matki Bożej, nie lekajcie się niczego, nie wahajcie się ani przez chwilę, uzbrojcie się przeciw nieprzyjaciołom cesarstwa. Czyliż nie jesteście ci sami Brazylianie, którzy walczyli z Portugalczykami, wygnali ich woyska z swojej ziemi chociaż ich liczba była znaczniejszą. Jesteście ci sami; większą jeszcze mamy odwagę i zapał aniżeli wówczas. Przrzeczmy więc, że nie przestaniemy hydź Brazylianami, chyba uległszy w walce, i że dziewiętnaście gwiazd cesarskich zawsze zjednoczone będą.

„Prowincya Rio-Grande de San Pedro potrzebuie pomocy; okażmy iéy mieszkańcom, że w panującym mają czynnego i przewidującego oycę, który przedsięwzięrze środki dla zabezpieczenia ich od nieszczęść. Czyż jest większy zaszczyt dla żołnierza, nad zasłużenie się oyczyźnie ofiarą własnego życia! Żałuję że muszę was odłączyć od waszych rodzin i moiej, która tak jest do was przywiązana; lecz potrzeba pomścić się obrażonego honoru, a cały świat usiłowania wasze pochwali.“

Cesarz.

— Najnowsze gazety z Rio-Janeiro donoszą o zwycięztwie odniesioném przez woyska brazylskie nad patriotami w Bandzie wschodniéy. Według rapportu w tym względzie podanego, Pułkownik Bento Gonzales, na czele 800 ludzi, uderzył na Fructoso Ribeira we 2,000 ludzi obozem stojącego, i zupełnie go pobit. Ribeira utracił 600 w niewolę zabranych, 217 zabitych, a 2,700 flint dostało się w ręce zwycięzców. Strata Brazylian ma tylko 97 ludzi wynosić. Przed bitwą Gonzales rzekł do swego woyska: „nieprzyjaciel ma 2,000 ludzi, my zaś tylko ośmset liczymy, potraficież go pokonać?“ Na co ci odpywiedzieli: „Každy z nas pokona trzech Ribeiristów, czegoż się mamy więc lękać?“ — Poczém ruszyli naprzód i dokazali tego co wyrzekli.

— Kurier zawiera w liście prywatnym z Rio-Janeiro szczegóły tyczące się osoby Cesarza brazylskiego i jego sposobu życia, z których następujące umieścimy. „Cesarz dnia 12 Października r. z. skończył 25 rok życia swego. Jest wzrostu miernego, konstytucyi ciała wybornéy i niesłychanie mocny. Sposób życia jego nadzwyczaj jest prosty i skromny, a przytém nie zmordowaney czynności: żaden wydział rządu nie może bydź spokojnym ani w dzień ani w nocy; o wszystkim sam się wywiadaie. Sposób załatwiania interessów za przeszłego rządu, wcale się nie podobał Cesarzowi, dlatego zmienił wszystko. Skoro wyprawa iakowa postanowiona, wtedy ani ie, ani spi spokojnie, póki też pod żagle nie ruszy. Udaie się na pokład wszystkich okrętów przewozowych, rozmawia z officerami i żołnierzami o ich zatrudnieniach, a w dzień odbicia statków, już przed wschodem słońca, na swoim statku parnym znajduje się wpośród okrętów i towarzyszy im, przy odbiciu, z portu aż na obszerne morze. W naukach jest bardzo biegły: jest wybornym łacinnikiem i znawcą starożytności; z ięzyków żyjących, prócz oyczystego, jednym tylko francuzkim

mówić może. Nawet i sztuki nie są mu obce: jest biegłym w muzyce, a nawet dobrym kompozytorem; niektóre sztuki grywane w kaplicy cesarskiej lub w ogrodzie pałacowym, sam Cesarz komponował, wtedy gdy więcej miał wolnego czasu. Wielkim jest także miłośnikiem ćwiczeń wojskowych konno lub wozem. Jak nayprawniéy kieruje czterokońmi, i, wyiąwszy dni galowe, zwykle zresztą sam się powozi. Co Piątek jest publicznie posłuchanie; lecz prócz tego, prawie co wieczór gdy wróci z przechadzki, wolny jest dla każdego przystęp do Cesarza. Przy publicznem posłuchaniu, w czasie, którego krakowcy i cudzoziemcy, wyżsi i niżsi, aż do ostatniego żebraka, przypuszczani bywają, Ministrowie stoją zwykle po lewéy stronie tronu; i gdy suplikant iakowy zanosi skargę przeciw któremu z nich, wtedy Cesarz daje znak Ministrowi, aby, w obecności skarżącego się, wyjaśnił stan sprawy i na wszelkie odpowiedział zarzuty. Przy takowych tygodniowych posłuchaniach i Cesarzowa jest czynną, choć w innéy części pałacu; główném iéy wtedy zatrudnieniem jest szafowanie iakmużny i opieka nad wdowami i sierotami. Cesarz jest czułym małżonkiem i dobrym oycem. Wiadomo że najstarszy syn cesarski umarł; gdy w Grudniu r. z. znowu urodził się Xiążę, i nowonarodzone dziecię Cesarzowi przyniesiono; zdjął on natychmiast trzewiki i pończochy, wziął dziecię na ręce, i udał się z niem do kaplicy, aby go, na ołtarzu ś. Jana, Bogu poświęcić.“

z Paryża 24 Lutego.

— Król Jmé w towarzystwie Delfina, Xiężnéy Delfinowéy i Xiężnéy Berry, odwiedził wczoray, iako w uroczystość jubileuszową, kaplicę przy ulicy Andegawenskiej, kaplicę w Tuilleries, kościół N. Panny i St. Germain l'Auxerrois.

— Marszałek Xiążę Raguzy mianowany został nadzwyczajnym Posłem przy N. Cesarzu Wszech Rossyi w czasie Jego koronacyi, wMoskwie nastąpić mającéy.

— Zapewniają, że Kommissya Izby Parów oświadczyła się iednoznacznie za przyjęciem zasady prawa o pierworodztwie i substytucyach.

Król Jmé rozkazał aby portret Xięcia Talmont umieszczono w St. Cloud, między portretami innych naczelników Wandei. Wiadomo iak potomek iednéy z najszlachetniejszych rodziny francuzkich chlubnie walczył w obronie swego Króla i Boga. Onto wyrzekł do sędziów rewolucyynnych, gdy go na śmierć skazali: *Dopelniajcie waszego rzemiosła, ja dopelnilem swego obowiązku.*

— Patentem z dnia 28 Stycznia r. b. Król Jmé utworzył maiorat baronostwa dla P. Jankowitz de Jeszenitz, deputowanego departamentu Meurty.

— Na rozkaz Prefekta policyi zamknięto znane towarzystwo pod imieniem „Cyrkuł ulicy Grammont“ a na rozkaz sądowy zabrano, u wydawcy i po wszystkich księgarniach, dzieło Pana Dulaure pod tytułem: *Histoire abrégée des cultes.*

— Dziennik urzędowy rządu greckiego, wydawany w Napoli di Romania, zdawszy sprawę z prac senatu, umieścił następujący paragraf, iako wyiątek z wniosku zrobionego w senacie.

„Aby interessa oyczyzny, w terażniejszym krytycznym iéy położeniu, ułatwić

z większą szybkością, Kommissya Rządu zastąpi dwa ciała konstytucyynne. Wszystkie ministerstwa, prócz ministerstwa woyny przeciw nieprzyjaciołom oyczyzny, będą zniesione; a gdy niebezpieczeństwo ustanie, władze konstytucyynne powrócą do zwyczajnych obowiązków.“

Projekt ten odroczo do drugiego posiedzenia, aby się z rozwągą nad nim zastanowić.

— W czasie smutnéy walki pod Quiberon, pewny officer rojalistowski, choć ranny, znalazł przecieź sposobność ratowania się ucieczką z tego placu rzezi, na którym mordowano jego spółtowarzyszów. Był bezbronny. Nagle przy zakręcie płotu wpada na oddział republikańców. „To emigrant! zawołano, pał do niego po za płotem!“ Odbierający rozkaz takowy, był żołnierzem z 12 połbrygady. Officer rojalistowski odzywa się do niego: „moie życie w twoich jest ręku, postap iak ci się podoba.“ — „Niedałem ci go, odpowiada żołnierz, nie odbiorę go więc. Przechodź za płot, a ja wystrzelę na wiatr.“ Tym sposobem ocalona została ofiara, a wybawiciel nie przestając na wskazaniu sposobu ucieczki, podzielił się jeszcze pieniędzmi i chlebem.

Dowiadujemy się, że człowiek ten szlachetny żyje teraz w gminie departamentu Mozy. Równie skromny iak bezinteresowny, ciągle zamleczwał swój szlachetny postępek, i nie chciał nawet wyiawić nazwiska officerowi rojalistowskiemu, któremu życie ocalił.

— Czwarty tom historii angielskiéy doktora John Lingard, tłómaczonéy przez kawalera Roujoux, wyszedł z druku. Obeymuie epokę od panowania Edwarda III włącznie, czyli od roku 1327, aż do końca panowania Henryka IV, zmarłego w r. 1413.

Wypadki téj epoki nader są ciekawe i przygotowuywią czytelnika do epoki następnéy, nayciekawszéy i naydramatyczniejszéy z całych dzieiów W. Brytanii.

— Młody naczelnik Irokezów, o którego przybyciu do Bordeaux donieśliśmy, nazywa się Józef Teorakaron Anowaren (to jest naczelnik Wielkiego Żółwia). Kraj iego rozciąga się od 41 do 45° szerokości północnéy a od 75 do 85 długości. Akouesane nad rzeką *Hiataraconi* jest zwyczajnem miejscem iego rezydencyi; było to niegdyś pole naypomyślniejszych missy Francuzów z Kanady.

Dotknięty smutnym stanem swojego ludu, tak pod względem religii iak pod względem cywilizacyi; młody xiążę w towarzystwie missyonarza, swojego przewodnika i tłómacza, przybył do Francyi prosić o światło, które winna religii chrześciańskiej. Ze stolicy, Teorakaron ma się udać do Rzymu dla czerpania, w samym źródle, czystego światła chrystianizmu i proszenia oycę wszystkich wiernych, o pomoc religiyńą dla znaczny części swojej rodziny.

Krzyż srebrny iasnieie na iego dyademie, ozdobionym piórami, których białość odbiia od iego pięknych czarnych włosów. Blacha srebrna broi iego piersi, a iego odzież składa się ze skór zwierząt bardzo kosztownych. Nosi także niekiedy suknię, daną iednemu z iego przodków prócz Króla francuzkiego i zachowaną religiyńie w iego rodzinie. Mówi zawsze pod allegorią.

DODATEK